

„Gazeta Nowa” to największy nakład wydania codziennego w zachodniej Polsce! Tylko u nas codziennie 16 stron! Tylko u nas najskuteczniejsza reklama!

Dziś imieniny

GRZEGORZA, LEONA, URBANA

Z księgi imion

Grzegorz – grec. gregonkos - czuwający, chodzi o nocne czuwania (modlitwy) młóchów. Leon – grec. leon, leontos – lew. Urban – lac. urbanus – miejski, mieszczuch, także mieszkaniec Rzymu, a więc człowiek obyty, wykształcony.

Słynni imiennicy

Grzegorz z Sanoka (1406–1477), arcybiskup krakowski, poeta polsko-laciński, wybitny humanista. Grzegorz Fitelberg (1879–1953), dyrygent, kompozytor (symfonie, sonaty). Leon Schiller (1887–1954), reżyser, inscenizator, pedagog.

Myśl na dzień

Jeśli chcesz zostać bogatym, korzystaj śmiało z umiejętności innych. Świat pełen jest utalentowanych ludzi, którym się nie powiodło. Wystarczy tylko umiejętnie nimi pokierować.

Kronika historyczna

1914 r. – Brytyjska Izba Gmin przyjmuje ustawę o Irlandii. 1979 r. – Samolot DC-10 rozbija się na lotnisku w Chicago. Ginie 272 pasażerów. 1991 r. – Izrael mostem powietrznym przerzuca z Addis Abeby do Tel Awiwu 15 tys. etioipskich Żydów.

HOROSKOP

Urodzeni 25 maja przepadają za towarzyszem innych ludzi. Są dowcipni, iowialni i przyjaźnie nastawieni do całego świata. Lubią muzykę i dobrą zabawę. Tryb życia powoduje, że często zapadają na zdrowiu, zwłaszcza po czterdziestce.



POGODA

4.28 - 20.38
Nadal słonecznie i bardzo ciepło.
Temp. max. od 21 do 24 C
Temp. min. od 15 do 17 C
Wiatr umiarkowany, z kierunków południowo-zachodnich.

NOTOWANIA

AUD	10.165	10.579
ATS	1.183	1.231
CHF	9.061	9.431
DEM	8.321	8.661
FRF	2.474	2.576
GBP	24.438	25.438
USD	13.419	13.967

— Józek, nie żęł się z nią, całe miasto ją mięło.
— Co to za miasto? 20 tysięcy mieszkańców.

Wśród wylosowanych w piątek (22.05) ogłoszeń ramkowych znalazły się firmy:

- BH Intercesso Z. Góra
- Hurtownia Art. Przemysłowych DAK, Zielona Góra
- Hurtownia Artykułów Papierniczych Higienicznych, i Chemii Gospodarczej, Głogów

Bezpłatna publikacja reklam w/w firm nastąpi po telefonicznym uzgodnieniu.

Pyrrusa triumf nad Parysem

Zemsta komuny ciąży nad Polską. Komuna, pogrzebana w pospiechu i niedokładnie mści się z za grobu, niczym wampir raz po raz wbijając swe kły w ciało Trzeciej Rzeczypospolitej. Nim swój epilog znalazł spór belwedersko-rządowy o zakres władzy w wojsku, gwałtownie, w przeddzień, jakże ważny wizyty prezydenta w Rosji, wybuchł skandal o kompetencje co do polityki zagranicznej. Cały czas w tle trwa walka o wpływy w telewizji, w związku z sytuacją w kraju, w każdej chwili mogą się pojawić konflikty między prezydentem a Resortem Spraw Wewnętrznych, czy też Inne. Wszystko to zaś jest efektem niedoskonałości Konstytucji i ustaw ustrojowych. Do 1989 roku w praktyce nie miało to znaczenia, bo wszelkie decyzje zapadały poza demokratycznymi organami władzy. Później, zwłaszcza w okresie rządów J. K. Bieleckiego, dobra współpraca między prezydentem a premierem niwelowała te niedostatki. Teraz zaś, gdy premier Olszewski i jego ludzie oraz liczni wrogowie Lecha Wałęsy chcą wyraźnie osłabić wpływy prezydenta w państwie, owe niedostatki w konstrukcji ustrojowej ujawniają się z całą siłą. Co gorsza, pułapka pozostawiona w spadku po komunie jest wyjątkowo skuteczna — by ją rozbroić, a więc dostosować ustroj do wymogów nowoczesnego państwa demokratycznego, potrzeba zgody 2/3 parlamentu. W czasach komunistycznej jednomyślności był to próg chroniący przed ewentualną opozycją, teraz — nie sposób go przekroczyć z drugiej strony! Posłowie przyjęli dymisję Parysa, problem rozgraniczenia kompetencji pozostał. Dymisja Parysa i wyjątkowo udana wizyta prezydenta w Moskwie dowiodły, że Wałęsa w dalszym ciągu potrafi wygrać. Nie są to jednak triumfy, które mogą cieszyć nawet najzagorzalszych zwolenników prezydenta — tak blisko im bowiem do modelu zwycięstwa pyrrusowego. Na tych wewnętrznych utarczках cierpi bowiem interes Polski, ucieka czas i trwonione są siły, które winny być skierowane na reformy w Polsce, w tym także na unieszkodliwienie wampira niejasnych kompetencji. Zbigniew BISKUPSKI

W sobotę odbyła się konferencja prasowa szefa Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. Andrzeja Machalskiego. Była to próba, jak powiedział, wyjaśnienia spraw, związanych z absurdalnym obrazem kombinatu, jaki powstał w związku ze sprawą oferty Asarco.

Jak się pozbyć garbu?

W opinii szefa Rady Nadzorczej, KGHM jest ogromnie interesującym przedsiębiorstwem o wysokim standardzie europejskim. Warunki jednak, w jakich się znalazło, mogą przynieść dwojaki rezultat. Albo przedsiębiorstwo będzie dobrze prosperować, albo stanie się miejscem najbardziej spektakularnej klęski ekonomicznej. Negatywne jest przede wszystkim wcześniejsze przeinwestowanie miedzi. Jeśli KGHM potrzebował maszyn, to ich nie kupował, lecz budował fabrykę. Dzisiaj wiąże się to nie tylko z ogromną bazą, lecz także z wielkimi przerosłami zatrudnienia. Jest to wielki garb, którego trzeba się pozbyć. Tymczasem sytuacja powoduje, że garb rośnie. Jeśli więc koszty dojdą do pewnej granicy, KGHM przestanie się liczyć na rynku światowym. Miedź bowiem nie jest wartością samą w sobie. Trzeba stałe obniżać koszty jej wydobycia i przetworzenia. Walka z kosztami, to restrukturyzacja, inne zatrudnienie. W najbliższym czasie nie uda się ludziom więcej zapłacić.

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

poniedziałek 25.05.1992 nr 107 (412) nakład 14.709 egz. 16 stron 1.500 zł

dziś w numerze:

- s.9 Upiec najpierw małe bułeczki jak zwykle:
- Serwis informacyjny s.1-3
- Sport s.8
- s.4-5 Terenowa i Miejska
- Program RTV s.7
- Mini Nowa s.15
- zawsze w poniedziałek:
- s.9 Polityczna
- s.6 Sport
- Rozrywkowa s.16

Na wakacje nowy rząd?

Marcin Przybyłowicz marzy, by Jan Olszewski powiedział: „Dobrze, pomogę stworzyć nową koalicję i odejdę”.

Gdyby przysłuchać się poselskiej debacie na ostatnim posiedzeniu Sejmu nie będąc tajemniczym w polskie niuanse, to jednak nie można by dojść do wniosku, że Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe i Porozumienie Centrum to dwie główne partie, na których opiera się rząd. Bo oto minister spraw zagranicznych, Krzysztof Skubiszewski, najpierw zaciekle atakowany jest przez Jarosława Kaczyńskiego (PC) za projekt traktatu z Rosją, potem zaś przez Ryszarda Gorzyszewskiego (ZChN) za traktat z EWG. Owszem, w przypadku rządów koalicyjnych różnice zdań między sojusznikami są rzeczą normalną, ale przecieć nie ujawniają się one na forum parlamentu i to z taką siłą. Marcin Przybyłowicz, wiceprezes Porozumienia Centrum twierdzi, że jest to najlepszy dowód erozji potencjału rządu Olszewskiego. Erozja ta narastała już od kilku tygodni, ale w tej chwili znalazła się na tak dramatycznym etapie (nie tylko kłótnie w Sejmie, ale nawet bojkotowanie przez niektórych ministrów posiedzeń gabinetu), że niemal jawnie mówi się w kuluarach o dymisji rządu.

Koncern ASARCO prosi i odpowiada

„Miedź na sprzedaż”

W numerze 95 z 11 bm. zamieściliśmy artykuł pt. „Miedź na sprzedaż” Mirosława Drewsa, dotyczący Kombinatu Górnictwo-Hutnictwo Miedzi w Lubinie. Tekst ów był tematem konferencji zorganizowanej w Warszawie 13 bm. dla dziennikarzy krajowych i zagranicznych przez przedstawicielstwo ASARCO w Polsce. O konferencji pisaliśmy 15 bm. w publikacji pt. „Kto ma miedź?”. Obszerne „Sprostowanie i odpowiedź”, nadesłane przez firmę ASARCO, odnoszące się do pierwszego z tych artykułów, zamieszczamy na stronie 10.

Przyjaźń od nowa

„Prezydent, mimo że nie chciał być negocjatorem — został nim” — powiedział Andrzej Drzycimski. „Dzięki twardym, męskim rozmowom obaj mężowie stanu — Lech Wałęsa i Boris Jelcyń — dokonali przełomu w naszych wzajemnych stosunkach. Szczególnie trudne były negocjacje w sprawie wycofania wojsk rosyjskich z Polski. W związanej z tym kwestii rozliczeń finansowych „nasz prezydent zaproponował” opcję zero. Myślę, że ona się przyjęła”.

Oficjalna uroczystość powitania prezydenta RP i echa Wałęsy przez prezydenta Rosji Borisa Jelcyna odbyła się po raz pierwszy w historii naszych wzajemnych stosunków w Wielkim Pałacu Kremlowskim, w sali św. Jerzego. Po raz pierwszy też Kreml rozbrzmiewał dźwiękami polskiego hymnu narodowego. Bezpośrednio po tej ceremonii odbyło się ponad godzinne spotkanie prezydentów w cztery oczy. Otwierając je Boris Jelcyń powiedział m.in.: „Mam nadzieję, że to spotkanie otworzy nową erę w naszych stosunkach wzajemnych, i że będą się one opierać na wzajemnym zrozumieniu, partnerstwie, obopólnych korzyściach i dobrym sąsiedztwie”. Krzysztof Skubiszewski i wicepremier Rosji Aleksander Szochin podpisali konwencję konsularną między Polską i Rosją oraz deklarację o współpracy kulturalnej, naukowej i oświatowej między rządami Polski i Rosji.

Dariusz Pasieczny Nie posłuchał żony i ... wygrał

Nie ścieraj numerków, nie ma sensu, jak ktoś ma pecha, to ma. Tymi słowami powitała w czwartek rano 21 bm. pana Dariusza Pasiecznego z Bytomia Odrzańskiego małżonka, gdy przyniósł do domu „Gazetę Nową” i miał zamiar zabrać się do „odkrycia” numerków 65 i 56 na karcie „Loto Nowej”. Nie miała racji, bo po chwili mąż obwieścił, że wygrali wczasy za granicą. Po zawiadomieniu redakcji pan Dariusz dowiedział się, że pojedzie z osobą towarzyszącą, czyli żoną, na 2-tygodniowe wczasy do Kusadisi (od 15 do 29 lipca br.) nad morzem Egejskim w Turcji. Do gry w „Loto Nową” namówił go wujek z Głogowa, który ma dziesięć kart. 4-osobowa rodzina państwa Pasiecznych planowała w tym roku wypoczynek nad Bałtykiem. Dzięki naszej loterii tata z mamą pojadą do Turcji, a dzieci do dziadków. (ej)

Ostatni apel

„Chociaż Liceum Lotnicze uległo likwidacji, szczerze wierzę, że uda się utrzymać w działalności Liceum Wojskowe w Zielonej Górze, chociażby ze względu na to, że zwróciłem się do prezydenta Rzeczypospolitej, jako zwierzchnika sił zbrojnych, o cofnięcie decyzji o likwidacji Liceum Wojskowego w Zielonej Górze. Całym sercem jestem z dyrektorką szkoły, uczniami, rodzicami. Z poważaniem — Iwona Bożena Zakrzewska”. Decyzję o likwidacji Liceum Lotniczego podjęto już trzy lata temu. Wówczas po raz pierwszy zorganizowano nabór do Liceum Wojskowego. Uczniów pierwszej, drugiej i trzeciej klasy edukowano zgodnie z programem obowiązującym w liceach ogólnokształcących. Wielu z nich złożyło jednak przysięgę, założyło mundur i poważnie myślało o karierze wojskowej. Tymczasem na początku roku nagle okazało się, że Liceum Wojskowe również ulega likwidacji. (PAP)

Wiosna nad Nysą



Fot. Marek Woźniak

Zmęczony pisaniem

„Po napisaniu 36, czy też 37 książek, nie wliczając w to esejów, nie chcę już ich więcej pisać. To wystarczy” — powiedział w wywiadzie dla sobotnio-niedzielnego wydania wiedeńskiego dziennika „Die Presse” Stanisław Lem. 70-letni autor „Obłoku Magellana” (ostatnio ukazał się na rynku przekład na język niemiecki jego „Prześlności przyszłości”) uzasadnił niechęć do pisania „olbrzymią ilością dostępnych informacji, która go „sparaliżowała”.

Loto Nowa KUPON

Dzień 35

ZETRZYJ SREBRNĄ FARBĘ NA SWOJEJ KARCIE TYLKO Z KWADRACIKÓW OZNACZONYCH PODANYMI LICZBAMI:

156 64

Wygrales nagrodę oznaczoną nad kwadratem na Twojej karcie „Loto Nowa”. Jeśli w tym kwadracie masz trzy identyczne symbole

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH I SPOŻYWCZYCH



Nowa 541, ul. Staszica 1, tel. 72-21 w. 202
Leżno, ul. Narutowicza 76 (baza PKS) tel. 20-27-43

Polecają wyroby renomowanych firm krajowych i zagranicznych:

Pollena „Lechia” Poznań	
Kremy:	
Nivea pud.	3.100,-
Nivea tuba	2.700,-
Oliwkowy	8.200,-
Glicerynowy	4.500,-
Gazela	8.200,-
do golenia Consul	3.300,-
Pasty do zębów:	
Pollena	3.700,-
Admiral	2.700,-
Colodent	5.800,-
Fluorodent	5.600,-
wody kolońskie:	
Admiral	12.000,-
Consul	9.000,-
Baccarat	19.000,-
mydła:	
Bambino	1.900,-
Tukan	2.000,-
Prozki:	
IXI 60°	8.800,-
IXI 90°	9.800,-
SAS 95°	10.100,-
SAS 60°	9.000,-
Pollena Jawor:	
Pasta BHP	4.900,-
IZO Proszek	6.000,-
Kret	6.000,-
Proszek EXE	6.500,-
Javox	4.600,-
Pollena „Uroda” Warszawa:	
Kremy	
Kasztanowy, jemiolowy, szałwiowy	9.100,-
Kwiaty polskie	21.100,-
Melisa	20.100,-
Zęszeniowy	9.700,-
Polinda, żeńszeń, nagietek	11.300,-
Multi krem	9.400,-
Sawa	12.400,-
Kremy do golenia:	
MEN, WARS.	
RYWAL Pollena	5.050,-
Seria ONO dla dzieci	
Szampon	10.750,-
Olejek	16.550,-
Krem	5.350,-
Pasty do zębów:	
Banamit	6.600,-
Miętowa	6.200,-
Santahit	6.700,-
Fluorymex	7.550,-
Ponadto polecamy:	
Kokosal	7.150,-
Skrzat	8.800,-
Proszek Clever 1lb	7.750,-
Clever 1, 5lb	9.150,-
Płyn do naczyn Clever 1l	9.000,-
Uniwersalny płyn Goliat	8.900,-
Pollena 2000	11.500,-
Herbata Cejlońska	18.000/kg

zeszły już od 1.050 zł oraz podpaski już od 3.100 zł
W stałej sprzedaży 1500 pozycji
Preferujemy ceny zbytu producentów
Przy zakupie gotówkowym udzielamy rabatu od 2% do 5% 01.24.14

Zestaw satelitarny AMSTRAD SRX 300
model 1992 w cenie promocyjnej oferuje bezpośredni importer:



Gorzów Wlkp., ul. Młyńska 4, tel. 231-78, fax 72-339, ttx 445465
Międzyrzecz, ul. Lipca 2, tel. 29-66

Ponadto:

→ Anteny satelitarne: PACE, CX, CITIZEN, AMSTRAD SRX 200
→ Telewizory, magnelowydy, komputery Commodore C64

ELEMENTY INSTALACJI TELEWIZJI KABLOWEJ

Zapraszamy od 9.00 do 17.00

Sprzedają RATALNA na dogodnych warunkach. Sprzedaż hurtowa - Gorzów, ul. Młyńska 4

02-01125

RESTAURATORZY!!!

Najnowocześniejsze, najwyższej jakości urządzenia gastronomiczne

Zapewni wam Zachodniemiecka Firma "FRITZ SEMMLER"

AM WEIDENDMAN 1310 BAD FREIENWALDE tel. 4 43 22 fax 44 332

W razie problemów językowych

kontakt poprzez braci Jerzego i Andrzeja Grodek

GASTA'TE "NEW STYLE 1311 EICHWERDER Tel. Wrizen 524

02-01328

Spółdzielnia Pracy Handlowo - Produkcyjna,
ul. Świerczewskiego 38 w Głogowie, tel. 34-13-53

**WYNAJMIE
POMIESZCZENIA UŻYTKOWE
I MAGAZYNOWE O POWIERZCHNI:**

- 443 m kw. przy ul. Mickiewicza 57,
- 413 m kw. przy ul. Al. Wolności 56,
- 106 m kw. przy ul. Świerczewskiego 38, oraz lokal biurowy 28 m kw. przy ul. Świerczewskiego 38.

03-01971

Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego "Gobex"
w likwidacji w Gorzowie Wlkp. ul. Kazimierza Wielkiego 61

**OGŁASZA II PRZETARG PISEMNY
na sprzedaż pawilonów handlowych typu "KASETON"
zmontowanych I w elementach.**

- Pawilony handlowe zmontowane usytuowane przy ul. Piłsudskiego w Gorzowie Wlkp.
 - 3 szt. o powierzchni 19,44 m. kwadr. o cenie wywoławczej 65.876.000;
 - 3 szt. o powierzchni 12,96 m. kwadr. o cenie wywoławczej 52.000.000;
- Pawilony handlowe w elementach
 - 6 szt. o powierzchni 19,44 m. kwadr. o cenie wywoławczej 56.224.000;
 - 1 szt. o powierzchni 12,96 m. kwadr. o cenie wywoławczej 49.000.000;

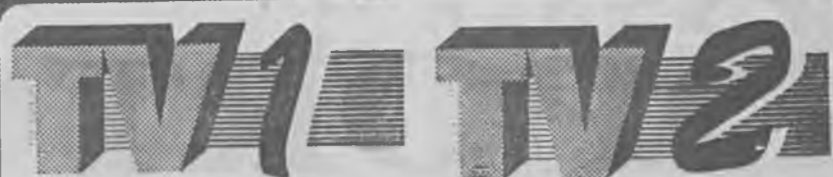
Oferę należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w Gorzowie Wlkp. ul. Kazimierza Wielkiego 61 I piętro w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu. Wadium w wysokości 1 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa II piętro.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi następnego dnia po terminie ustalonym na składanie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferty jak też prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. O przyjęciu oferty oferent zostanie powiadomiony w ciągu 6 dni od daty otwarcia ofert.

Jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy - wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedawcy. Przedmiot przetargu oglądać można w miejscu jego położenia, codziennie do dnia wyznaczonego na wpłacenie wadium. Informacji telefonicznej udzielają: Piotr Mizerny tel. 272-51 wew.256, Kazimierz Mazurak tel. 230-21.

Na zlecenie sprzedawcy przetarg prowadzi Biuro usług Prawnych "IUS Gobex" MBA Czubakowska I S-ka, która również udziela zainteresowanym informacji telefonicznej Gorzów Wlkp. ul. Kazimierza Wielkiego 61, tel. 272-51 wew. 274 lub 273.

02-01336



13.30 Wiadomości, 13.40 Program dnia,
13.45-16.10 Telewizja Edukacyjna, 13.45 Mechanizm ekonomii rynkowej (3) — Działalność instytucji finansowych, 14.15 ABC ekonomii — Ubezpieczenia, 14.20 Zarządzanie — serial prod. niem., 14.35 Gospodarka USA (4) — Superpropozycja, koniunktura i krach, jakie są powody cykliczności gospodarki, 15.05 Rozwój firm (4) — serial prod. USA, 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Kto się boi szkoły? Konflikt w szkole
16.10 Program dnia
16.15 Luz — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" — serial prod. USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Katolicki magazyn młodzieżowy
19.15 Dobranoc "Reksio"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji na świecie: Dorothy Lane, Bertolt Brecht — "Happy end" — spektakl telewizyjny niemieckiej, reż. Manfred Wekwerth, muzyka: Kurt Weill, wyk.: Wolf Kaiser, Renate Richter, Fred Delmare, Inga Keller, Dieter Wien i inni
22.15 "Aby do świtu" — telenowela
22.35 Czytać każdy może — reportaż z Międzynarodowych Targów Książki
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino europejskie — "Urodzony po raz trzeci" (3 ośt.) — film fab. prod. pol. (1989 r. 90 min.), reż. Stanisław Jędrzyka, wyk.: Andrzej Grabczyk, Anna Ciepielińska, Bronisław Pawlik, Grazyna Barszczewska, Janusz Bukowski, Henryk Talar i inni
00.30 Poezja na dobranoc
00.35 Jutro w programie

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda — Korolowy kontynent
17.10 Artysta I jego świat — Frans Hals z Antwerpil (1) — film dok. prod. ang.
17.40 Odczytana polszczyzna — O komizmie językowym
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" — "Handlowiec roku" — serial prod. niem.
19.00 "Pokolenia" — serial prod. USA
19.20 Aktualności — Fotel "Dwójki"
19.30 Muzyczny świat Shina Miyashity — Japoński zespół muzyczny
20.00 Wielka piłka
20.30 Klawisz — film dok. Józefa Gębskiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Stan rzeczy
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" (5) — "Lekko, leciutko na wietrze" serial prod. ang., reż. Maroun Bagdadi, wyk.: James Fox, Jean-Pierre Cassel
23.00 997 — kronika kryminalna
24.00 Panorama



OSIEDLA: LUŻYCKIE, SŁONECZNE, PRZYJAŹNI, PIASTOWSKIE
20.00 Informacje i reklamy
20.15 "Lód w sercu" — dramat sensacyjny prod. francuskiej, w roli gl. Alain Delon
22.00 Sport
ULICE: PODGÓRNA, OSIEDŁOWA, WŁADYSŁAWA IV
20.00 Informacje i reklamy
20.15 "Święty Mikołaj jest łajdakiem" — komedia prod. francuskiej
21.45 Sport
OSIEDLE ZASTALOWSKIE
20.00 "Krewi karabiny" — film fabularny prod. USA (95 min.)
CZERWIENSK
20.00 "Razące pożądanie" — film sensacyjny prod. francuskiej
21.45 Sport: DMP na żużlu
1. Apator Toruń — Morawski Zielona Góra
2. Morawski ZG — Wyrbeże Rafinera Gdańsk (60 min.)



Wiadomości: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 18.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności: 16.10
Program BBC: 7.00, 16.00, 22.00
6.00 Radioporanek
8.00 Studio — Reklama
9.00 Przerwa konserwacyjna
14.05 Reklama
15.00 EKO — powtórzenie magazynu ekologicznego
16.20 Magazyn kulturalny — R. Szura
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.05 Lubuski Magazyn Wojskowy — Zb. Roszczyk
18.35 Muzyka w stylu "POP"
19.00 LUBUDU — aud. muzyczna — M. Wiśniewski
20.05 Radio — Wiczcór — T. Florkowski
23.00 Nocne marki

**Reklama w „Nowej”?
TAK!!!**

**Firma "FLORPOLEX"
OGŁASZA PISEMNY PRZETARG OFERTOWY**

na wykonanie prac adaptacyjno - wykończeniowych w hali nr 4 przy ul. Przemysłowej w Gorzowie (była hala Zrebu).
Pisemne oferty składać proszę w zamkniętych kopertach przez trzy dni od daty ukazania się ogłoszenia w biurze firmy (pok. 103 ul. Przemysłowa HALA TARGOWA). Zastrzega się odwołanie przetargu bez podania przyczyn. Informacji na temat prac i ich zakresu udziela Prezes "FLORPOLEX-u" codziennie od 10.00 - 12.00 tel. 24-983.
Otwarcia ofert dokonamy w dniu następnym po upływie terminu ich składania. 02-01331



**Tweje wymarzone mieszkanie
znajdziesz w SM "METALOWIEC"**

Jesteś samotny i chcesz duże mieszkanie - **PROSZĘ BARDZO**

Masz dużą rodzinę i chcesz mieszkanie
duże lecz funkcjonalne - **PROSZĘ BARDZO**

Chcesz mieszkanie z garażem - **PROSZĘ BARDZO**

Chcesz płacić za to co rzeczywiście zużyjesz -
PROSZĘ BARDZO

Szczegółowych informacji udziela Biuro Spółdzielni:
w poniedziałek od 8.00 do 17.00
wtorek - piątek od 8.00 do 14.00

02-01280

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
"METALOWIEC"**

66-400 GORZÓW WLKP., ul. Mickiewicza 21,
tel. 224-10, 267-26, fax 267-26

Firma Handlowo- Usługowa w Dębnie
74-400 Dębno Lub.
ul. Mickiewicza 39 tel. 34-62

ZATRUDNI

Pracowników w marketingu
Pełna niezależność, bardzo dobre
zarobki, szybki awans.

Ponadto OFERUJEMY
dla hurtowni i sklepów
torby reklamowe wysokiej jakości
(atest) w cenie 180-190 zł.

02-01329

**OPERATYWNYCH
WYTRWAŁYCH
oczekuje**

atrakcyjna praca.
WYSOKIE ZAROBKI
Prowizja i rabat
od 25% do 44%

INFORMACJA:
TAS s.c., Zielona Góra, ul. Chopina 11/13,
tel. 42-71 w. 316, pokój 607. VI p
po 17.00 tel. 647-38

01-02717

masa
DOM HANDLOWY
ZIELONA GÓRA, UL. FRANCUSKA 52
CENTRUM HANDLOWE POLMOZBYTU

**SZAFY EKSPORTOWE
DRZWI SOSNOWE
LEGO • MATTTEL • SEWERIN • ZEGARY • WROMET**

20 rodzajów
w pięciu
kolorach

zewewnętrzne
i wewnętrzne
w 10 wzorach

orka
ach
ppo-
zas
iele
enie
zac
imy
olnif
son
ycy-
ania
ostat
ych
artej
ię w
czy-
ucją
sio-
lach
nych
ane
z 4
677

POLITYCZNA

Nie wiadomo właściwie, czy chcemy współpracy polsko-niemieckiej, czy też nie. Jesteśmy jak ta panienka, co to i chciałyby, i boi się...

Upiec najpierw małe bułeczki

wać o współpracy i przyszłości, a nie o poglądach tych panów".
Podczas spotkania Brandenburczyków z wojewodą zielonogórskim Jarosławem Barańczakiem okazało się, że...
PROBLEMY PO OBU STRONACH GRANICY SĄ PODOBNE
Należą do nich: przebudowa gospodarki, bezrobocie, ochrona środowiska. Brak kapita-

tu, też nie jest wyłącznie polską bolączką. "Nasi wójtowie i burmistrzowie codziennie marzą o przyszłości większego kapitału" — stwierdził wiceprzewodniczący Landtagu Martin Habermann. Niemieckie władze lokalne próbują stworzyć jak najkorzystniejsze warunki, by kapitał ten przyciągnąć. Jedną z metod jest wydziałanie terenów przeznaczonych na inwestycje. Najczęściej jednak pojawiają się wówczas firmy handlowe, a nie produkcyjne. Gminy i miasta łączą się również w stowarzyszenia, których celem jest przyspieszenie rozwoju gospodarczego, i próbują wspólnie kształtować politykę zatrudnienia i inwestycji na obszarze takiego regionu.



Prawdopodobnie problem ten nie będzie w najbliższym czasie rozstrzygnięty. Jak dotąd na terenie województwa zielonogórskiego sprzedano podmiotom zagranicznym ok. 13 hektarów. Niemieckim gościom zaciekał także PROJEKT EUROREGIONU Nysa-Szprewa-Bóbr.

Początkowo planowano, że w jego skład wejdzie sześć przygranicznych gmin województwa oraz podobny obszar po stronie niemieckiej. Szczególnie zainteresowane tym projektem są Gubin i Forst. Ostatnie uzgodnienia mówią o włączeniu do euroregionu także Cottbus i Zielonej Góry. Niemieckie goście wyrażali obawę, że taki region byłby zbyt mały, a w związku z tym nieistotny dla Wspólnoty Europejskiej. Zdaniem wojewody zielonogórskiego, który powołał się na opinię przedstawicieli EWG, większe regiony nie mogą dziś liczyć na finansowe wsparcie tej organizacji. Także gminy chętniej wezmą udział w przedsięwzięciu zakrojonym w mniejszym rozmachu, ale stwarzającym szansę szybkiego uzyskania konkretnych efektów. Gdyby natomiast miało wejść do euroregionu całe województwo, należałoby podjąć współpracę także z Saksonią.

TRZEBA NAJPIERW UPIEC MAŁE BUŁECZKI

— przerwał dyskusję nad koncepcją euroregionu Bernd Eichmann, rzecznik prasowy rządu Brandenburgii — "i zacząć od najbardziej podstawowych form współpracy sąsiadujących ze sobą miast i gmin." Muszą jednak ulec zmianie przepisy hamujące tę współpracę. Dziś, bez względu na to, czy chodzi o autostradę, czy o małe przejście graniczne, zawsze opiera się to o Warszawę. Wszyscy uczestnicy spotkania byli zdania, że większy powinien być w tych sprawach zakres kompetencji władz lokalnych. Autobus jeżdzący między Gubinem a Guben nie może być traktowany jako komunikacja międzynarodowa, a nauczycieli z Gubenu uczący w Gubinie języka niemieckiego powinien mieć zapewnioną po polskiej stronie opiekę medyczną — to tylko przykłady utrudnień wynikających z niedoskonałości przepisów. Demokracja powinna opierać się także na wzajemnym zaufaniu — stwierdził zielonogórski wojewoda — Tymczasem pozostałością systemu komunistycznego jest przekonanie, że władze centralne wszystko wiedzą lepiej. Zbyt wiele spraw pozostawionych jest dziś w gestii władz centralnych, to także jest jedna z barier rozwoju współpracy przygranicznej.

Małgorzata STOLARSKA



Rys. Miroslaw Hajnos

WIEŚCI Z ODRY

Almuth Berger

pełnomocnika ds. cudzoziemców w Brandenburgii.
Urodziła się w Tangermunde. Studiowała teologię i była pastorem w Magdeburgu i w gminie św. Bartolomeusza w Berlinie. W 1988 roku założyła w Kościele ewangelickim w Berlinie pierwszy ośrodek spotkań Niemców z cudzoziemcami pod nazwą CABANA. Ośrodek ten stał się wzorem dla podobnych organizacji na terenie całej NRD. W tymże roku powstała we Frankfurcie grupa PUERTO ALEGRE, skupiająca młodych przeważnie ludzi o różnych światopoglądach i z różnych krajów. Grupa ta działa aktywnie do dziś. Pani Berger była jednym z założycieli ruchu obywatelskiego "Demokracja Teraz" ("Demokratie Jetzt") i współpracowała aktywnie w rozmowach "Centralnego Okrągłego Stołu" w Berlinie. W ramach jego dialogów angażowała się szczególnie w problematykę obywateli innych krajów, przebywających w NRD. Okrągły Stół nominował ją na stanowisko NRD-owskiego pełnomocnika ds. cudzoziemców. Czynności te sprawowała p. Berger również od marca do października 1990 roku jako sekretarz stanu w Urzędzie Premiera. Od kwietnia 1991 Almuth Berger mianowana została pełnomocnikiem ds. cudzoziemców przez rząd Brandenburgii. Jej urząd podlega Ministerstwu ds. Społecznych. Na początku br. p. Berger otrzymała, wraz z pełnomocnikami innych krajów związkowych RFN, nagrodę im. Theodora Heussa. Nagroda ta przyznawana jest co roku za szczególne zasługi położone na polu szerzenia tolerancji.

opr. J. T.

Fakt, że granica jest obecnie bezpieczna, kładzie kres nieufności. Polacy i Niemcy mogą się teraz spotykać jakby od nowa.

Hans-Dietrich Genscher

minister spraw zagranicznych RFN po 18 latach sprawowania urzędu odszedł ze stanowiska.
Urodził się 21.3.1927 r. w Reideburgu k. Halle. Ukończył studia prawnicze i w zakresie ekonomii politycznej. W 1952 r. przesiedlił się do Niemiec Zachodnich i tam rozpoczął działalność polityczną, wstępując do FDP. W partii pełnił m.in. funkcję przewodniczącego FDP (1974-1985). Od 1965 r. jest deputowanym do Bundestagu. W 1969 r. wszedł w skład socjalliberalnego rządu Willy'ego Brandta jako minister spraw wewnętrznych.
W 1974 r. Genscher objął Resort Spraw Zagranicznych w rządzie koalicyjnej SPD-FDP Helmuta Schmidta. Zachował to stanowisko także w chadeko-liberalnym gabinecie Helmuta Kohla.
Przez cały czas urzędowania kładł szczególny nacisk na trzy kierunki działalności w polityce zagranicznej: zjednoczenie Europy Zachodniej, integrację RFN w ramach militarnego i politycznego struktury NATO, odprężenie w stosunkach z Europą Wschodnią. Jego politykę kompromisu między nieustępliwością wobec ZSRR a chęcią podtrzymania dialogu z Moskwą, zachodnioeuropejscy partnerzy nazywali genscheryzmem. Określenie to miało wówczas wydźwięk mało pochlebny, kryło zarzut o odstępstwo od uświęconych zasad. Genscher był jednak konsekwentnym w dążeniu do ogólnoeuropejskiego porozumienia; wyrazem tej konsekwencji było jego zaangażowanie na forum KBWE, której był współwódcą. Po 1985 r. Genscher, dostrzegając wyraźną zmianę postawy ZSRR wobec Zachodu, był zwolennikiem wycofania nacisku przez zachodnich sojuszników. Genscher nieustraszenie nawoływał do wsparcia reform Gorbaczowa.
W ciągu 18 lat sprawowania funkcji federalnego ministra spraw zagranicznych RFN, minister Genscher z dużym osobistym zaangażowaniem dążył do zbliżenia niemieckopolskiego.
Wynegocjował traktaty z Polską — graniczny, który osobście podpisał, i o dobrym sąsiedztwie, oraz doprowadził do ich ratyfikacji. Był oregodnikiem trwałości granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wielokrotnie dawał temu wyraz, m.in. 27.8.1989 r. na



nej i politycznej struktury NATO, odprężenie w stosunkach z Europą Wschodnią. Jego politykę kompromisu między nieustępliwością wobec ZSRR a chęcią podtrzymania dialogu z Moskwą, zachodnioeuropejscy partnerzy nazywali genscheryzmem. Określenie to miało wówczas wydźwięk mało pochlebny, kryło zarzut o odstępstwo od uświęconych zasad. Genscher był jednak konsekwentnym w dążeniu do ogólnoeuropejskiego porozumienia; wyrazem tej konsekwencji było jego zaangażowanie na forum KBWE, której był współwódcą. Po 1985 r. Genscher, dostrzegając wyraźną zmianę postawy ZSRR wobec Zachodu, był zwolennikiem wycofania nacisku przez zachodnich sojuszników. Genscher nieustraszenie nawoływał do wsparcia reform Gorbaczowa.

W ciągu 18 lat sprawowania funkcji federalnego ministra spraw zagranicznych RFN, minister Genscher z dużym osobistym zaangażowaniem dążył do zbliżenia niemieckopolskiego.

Wyneogocjował traktaty z Polską — graniczny, który osobście podpisał, i o dobrym sąsiedztwie, oraz doprowadził do ich ratyfikacji. Był oregodnikiem trwałości granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wielokrotnie dawał temu wyraz, m.in. 27.8.1989 r. na

cd str. 10

REDAGUJE Konrad Stangiewicz

Wynaturzenia naszego życia politycznego, z niezwykłą skutecznością ugruntowują w wielu przekonanie o rzekomej niemożności przezwyciężenia antynomii między tym, czego wymaga etyka, a tym, co poddyktowane jest przez polityczny interes. Niektórzy wskazują wprost, że etyka i polityka nie mogą mieć nic wspólnego, choćby z racji odmiennych zadań. Bo o ile zadaniem etyki jest kształtowanie ludzkich charakterów, to polityka przynosi akurat skutek odwrotny.

Polityka prawdy

Czy można uprawiać politykę w sposób moralnie pozytywny? Pytanie istotne i na czasie. Odpowiedź — wymaga nade wszystko sprecyzowania samego pojęcia tego terminu. Czym zatem jest polityka?
Oto opinie dwóch papieży naszego stulecia — Piusa XI i Pawła VI. Według pierwszego, polityka "jest dziedziną rozległej miłości, miłości politycznej, o której nie można nic innego powiedzieć, niż to, że oprócz religii jest ona sprawą najważniejszą". Paweł VI napisał zaś, że "polityka jest sposobem trudnym — zresztą nie jedynym — wykonania chrześcijańskiego obowiązku służby bliźnim".
W dobie rządów komunistycznych etyka znalazła się u nas w radykalnej opozycji do polityki, a polityka do etyki. Polityka prowadzona przez komunistów, była sprzeczna z prawami człowieka. Rosły zbrodnie tego systemu, aż osiągnęły pułap, który wywołał protest sumień. I odwrotnie, istniała etyczna negacja komunizmu, głównie w zakresie wolności człowieka. Rolę nie do przecenienia, odegrał w zakresie tej negacji Kościół, który przyjął na siebie odpowiedzialność za moralny poziom życia narodu i jego etyczną tradycję. To nie kto inny, tylko właśnie Kościół ujawnił głęboką przepaść między polityką, prowadzoną przez komunistów, a naszą narodową tradycją etyczną. I to Kościół przygotował grunt pod szeroki ruch społeczny, jakim stała się "Solidarność".

W duchu Montaigne'a, który w polemice z Machiavellim zaznaczył, że "odrzuć norm etycznych przez politykę, uczynić go może niewiarygodnym dla ludzi i bywa, że tą drogą prowadzi do pozabawienia jego działań etycznych wszelkiej skuteczności", od początku nowej rzeczywistości demokratycznej, głosiliśmy jakoby, że naszą politykę prowadzić będziemy bez nienawiści, oskarżeń, rewanzizmu. Wierni chrześcijańskiemu przesłaniu naszej kultury, odróżnić będziemy prawdę od fałszu, brud od czystości, grzech od grzeszników, itp.

Dziś spotykamy się z pokrzykiwaniami, przejawami większej lub mniejszej nietolerancji, z podziałami na lepszych i gorszych katolików — tych z "katolicyzmu" i "katolicyzmu" na nauczycieli przez "N" i "n", z wydarzeniami w naszym Sejmie, których nie chciałoby się oglądać... Skąd to się bierze — zapytujemy — to rozbudzona ambicja, popisywanie się spóźnioną odwagą, te intrzygi i utarczki personalne, te oszczerstwa nieraz oskarżenia? Skąd wreszcie ta egalitarna demagogia, właściwa różnej maści populistom? Spójrzmy tu również na nasze lokalne podwórko. I co...?

Warto zastanowić się nad kwalifikacją moralną samej ustawy w sferze stworzenia możliwości odszkodowań materialnych dla ofiar stanu wojennego. Co najmniej "dwuznaczna moralnie jest — jak argumentował w Sejmie poseł Ireneusz Niewiarowski z PSL "Solidarność" — sytuacja, w której niepodległa Rzeczypospolita regulowałaby rachunki z przestępstwem PRL. Pełna poświęć i ofiar walka społeczeństwa i jego elit, z totalitarnym syste-

cd str. 10



„Odpieprzcie się od generała”

Nawet wtedy, gdy uznasz to za mniejsze zło, mniejsze zło nie jest mniejszym złem.

Piotr Lachmann

Słowa, które wyrwały się z ust pierwszego Europejczyka RP Adama Michnika w studiu francuskiej telewizji, są wyrazem ogólniejszego zjawiska. Od pewnego czasu nasiliła się kampania wybielająca twórcę stanu wojennego; sam zainteresowany bierze w niej aktywny udział, zgarniając przy okazji niezłe tantiemy autorskie (to jest sztuka — uczynić "mniejsze zło" i później na nim zarabiać!).
Fragmenty wspomnień, drukowane w "Polityce" jasno dowodzą, że mimo upływu lat, gen. Jaruzelski niczego nie zrozumiał, niczego się nie nauczył. Uważa się nadal za herosa, któremu w grudniu 1981 roku: "starczyło determinacji i siły, aby nie dopuścić do kontrrewolucyjnego przewrotu", który ocalił naród przed fizyczną zagładą, bratobójczym konfliktem, eksterminacją z "Solidarności". Nic, tylko stawiać pomniki...
Mogę zrozumieć generała, sztykującego się do rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym, broniącego po prostu własnej skóry i wizerunku w oczach potomnych. Mogę zrozumieć, że ukształtowanemu przez system realnego socjalizmu, goriwemu piewcy "idei wiecznie żywych" i równie goriwemu wykonawcy, trudno przekreślić sens swego wieloletniego działania. Nie potrafię pojąć jego bardziej czy mniej żarliwych obrońców.
Zapominają oni przede wszystkim, że twórcą stanu wojennego nie wziął się z niebytu, nie rozpoczął kariery politycznej dopiero w 1981 roku. Wcześniej był głównym politykiem LWP, ministrem obrony narodowej. Tę drugą funkcję objął w czasie "polowania na Żydów" w 1968 roku, po "tretnym" marszałku Spychalskim; pełnił ją podczas inwazji na Czechosłowację ("miażdży bruki polski żołnierzy swym podkutym butem... w Hradcu Královem, w Hradcu Královem polska okupacja" — śpiewał Karel Kryl), także w Grudniu 70, gdy od kul polskich żołnierzy ginęli na Wybrzeżu polscy robotnicy. Można dojrzeć w tym wszystkim pewną konsekwencję. Nie biorą pod uwagę filo-jaruzelscy, że rehabilitacja generała oznacza rehabilitację stanu wojennego, stawia pod znakiem zapytania etos i korzenie "Solidarności", podważa sens śmierci, cierpienia, zakablowanych ust; uwiarygadnia osiem zmarłych lat. Lat, o które tak bardzo jesteśmy dziś spóźnieni...
Nikt nie podważa zasług generała dla "Okrągłego Stołu", dla pokojowego przejścia władzy przez nową formację polityczną. Zauważmy jednak, iż jego działanie nie wynikało z przekonania, że tak trzeba, lecz — że inaczej już nie można. Ze zrozumienia konieczności historycznej, daremności dalszego marszu pod prąd. Nikt zresztą nie osądza go za rok 1989, lecz za lata go poprzedzające.

Nie chcę zobaczyć gen. Jaruzelskiego na krześle elektrycznym. Ale proszę mi nie mówić, adym się od niego od...

Edward J. MINCER

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

PS. Red Zbigniew Ryndak, zamiast przeprosić za faul — pomówienie Michnika o przynależności do PZPR, "odgrzyz" się całkiem niemyślnymi argumentami ad personam. Wybaczam, gdyż rozumiem — czym skorupka w "Lubuskiej" nasiąkała, tym w "Nowej" trąci.

APEX
(sponsor Loto Nowej) oferuje:
ANTENY SATELITARNE
od zestawów najtańszych
do luksusowych
montaż * sprzedaż * serwis * hurt
Zielona Góra ul. Lisia 51/43,
tel. 604-68

ZABAWKI
SPRZEDAŻ HURTOWA, SETKI WZORÓW
* Wiele atrakcyjnych zabawek *
specjalnie dla handlu granicznego
CZAS ZIELONA GÓRA
ZAGŁOBY 3, TEL. 707-59
czynne: poniedziałki 8.00 - 20.00,
wtorki - piątki 8.00 - 16.00
NAWIĄZEMY TAKŻE KONTAKTY Z DOSTAWCAMI
ZABAWEK KRAJOWYCH ORAZ IMPORTOWANYCH
Niskie ceny, sprawdź! Zapraszamy!

FRESKO
PŁYTKI CERAMICZNE, ARMATURA SANITARNA

ZIELONA GÓRA
ul. Dąbrowskiego 41
tel. 34-16
ul. Wandy 54
tel/fax 715-01
tlx. 0432545
LUBIN
ul. Leszczyńska 27B
01-09623

**ROBOTY ELEKTROENERGETYCZNE
W MIEŚCIE I NA WSI**
wykona i zaprojektuje w zakresie:
▶ linii napowietrznych i kablowych średnich i niskich napięć,
▶ stacji transformatorowych murowanych i słupowych,
▶ oświetlenia zewnętrznego i wewnętrznego,
▶ instalacji elektrycznych
Eltor-Pol
Materiały elektryczne i oświetleniowe kupisz w naszej hurtowni,
a na zamówienie wykonamy
▶ rozdzielnice stacyjne
▶ celki średniego napięcia do wszystkich typów
stacji murowanych
ZAPEWNIAMY - wszystkie materiały. **GWARANTUJEMY** - solidne wykonanie.
Ceny usług każdorazowo do negocjacji.
Nasz adres
65-005 Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106
tel. 620-56, 606-35, telex 0433162, fax 635-05
01-10746

WAGI elektroniczne
nowa generacja
uchylne zegarowe
dziesiętne
pszczelarskie
piekarnicze
szalkowe
odważniki
Nowa Sól
ul. Chrobrego 9
tel. 34-46
01-10747

ERICSSON AUTORYZOWANY ZAKŁAD
TELEX S.C.
65-950 ZIELONA GÓRA, UL. OSADNICZA 1
TEL/FAX 65500, TEL. 610-80 W. 513
TELEX 432422
CYFROWE CENTRALE TELEFONICZNE
od 61 do 10.000 numerów
Dostawa i montaż-bezwzględnie
Przy dużych systemach istnieje możliwość
zakupu na raty i w formie leasingu.
businessphone
TELEPHONE SYSTEMS FOR YOUR SUCCESS
ERICSSON

Biuro Turystyczne
ALEXIS
zaprasza:
na 6 dniowe wycieczki do PARYŻA
z Eurodisneyem za 2.100.000,-
Berlina i Triestu
- 8 dniowe kolonie w kraju i za granicą,
prowadzi wynajem autokarów.
Adres: Zielona Góra,
ul. Sikorskiego 10 (kino Venus)
tel. 722-84
01-11483

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH
Mazurkiewicz
Zielona Góra ul. Westerplatte 9,
tel. 653-85, 720-11,
wew. 206, 219, 230, 231, 233
Ofertuje Szanownym Klientom
Osprzęt instalacyjny - natynkowy, podtynkowy, hermetyczny
Oprawy oświetleniowe - biurowe, do sklepów, hal fabrycznych,
magazynów, uliczne
Przewody i kable - energetyczne, telekomunikacyjne,
specjalne do wszelkich instalacji
Osprzęt odgromowy - bednarka, linka, uchwyty, złącza
i ochronny
Źródła światła - żarówki głównego szeregu, jarzeniówki,
żarówki halogenowe, energooszczędne
dla odbiorców hurtowych CENY FABRYCZNE
**POSZUKUJEMY SKLEPÓW I LOKALNYCH HURTOWNI
W CELU WSPÓLNEGO TWORZENIA SIECI DYSTRYBUCJI**
LN-17

elka dent
INTER DENTAL
NAJNOWOCZESNIEJSZA
STOMATOLOGIA PROTETYKA
I ORTODONCJA
● KOSMETYKA DENTYSTYCZNA
● KORONY I MOSTY PORCELANOWE
● NOWOCZESNE PROTEZY SZKIELETOWE
● BEZKŁAMROWE (ZATRZASKI, ZASUWY)
● LECZENIE WAD ZGRZYU U DZIECI
ZIELONA GÓRA, PL. POWST. WLKP. 4
(ELZBIETANKI)
700-89
01-11411

CEGIELNIA
w Kozuchowie
ul. Żagańska 7, tel. 282
po rocznej przerwie
oferuje do odwrotnej sprzedaży
**CZERWONĄ
CEGLĘ PEŁNĄ**
kl. 150, 200 w cenie 1300 zł/szt.
Przy zapłacie gotówką i dużych
zamówieniach udzielamy rabatu
od 5% do 10%.
Zapewniamy transport.
01-11616

Na trasie Międzyrzecz-Zbąszynek
"Hurtownia Chociszewo 37"
oferuje sprzedaż
ODZIEŻY UŻYWANEJ
w cenie 12.500,-zł/kg
Przy zakupie większej ilości
udzielana będzie bonifikata.
Telefon informacyjny- Trzcień 138
czynny codziennie od 8.00-10.00
01-11853

OKAZJA!!!
Przedsiębiorstwo Handlowe "WIMEX"
w Żaganie pl. Kilińskiego 1
oferuje do sprzedaży
WYKŁADZINĘ PODŁOGOWĄ COLORLON
o szerokości 2 m w cenie 49.000 zł za 1 mb.
posiadamy Oddziały:
- LEGNICA al. Rzeczpospolitej 5, tel. 229-18, tlx 782-205
- LUBIN ul. Ptasia 48, tel. 44-68-25.
01-11652

**DWA WARIANTY
SPRZEDAŻY RATALNEJ**
* TAKŻE BEZ PODCIECZKI NAJMI
* BEZ WYMAGANYCH ZASTPWCZYSTWA
* WYBRANEJ ZABAWKI
FIRMA MAC
Głogów
tel. 33-51-10
ul. Marcowa 3
**ANTENY
SATELITARNE**
CB-Radio
NOWA SÓL
tel. 24-58 w.13
DOM RZEMIOSŁA
SPART Z GÓRA
ul. Sikorskiego 4
tel. 44-46 w.11
sprzedaż, montaż, serwis

**śruby, wkręty, blachowkręty,
nakrętki, podkładki**
 kosze i pojemniki na śmieci 1,1 m³; 7 m³; 8,5 m³
 mostki dla pieszych nad wykopy 1,5 m; 2,0 m
 trapezowanie blachy
ZAKŁAD OBRÓBKI METALI I HURTOWNIA
czynna w godz. 7.00 - 14.00
WILKANOWO 76, 66-008 ŚWIDNICA
Zielona Góra tel. 73-101
w godz. 7.00-8.00, 13.00-14.00
01-11720

**EKSPOZYCJA
PROMOCYJNA**
Zielona Góra
ul. Kręta 5
tel. 616-97
MEBLE
AGROMAX BIUROWE
KRETA 5
sprzedaż:
SWIEBODZIN
ul. Poznańska 56
tel. 228-21 w.391
tlx 043 3360

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Chemicznych
KRAM
NOWA SÓL
UL. STASZICA 1
TEL. 72-21 w. 202
oficjalny dystrybutor firm Johnson & Johnson oraz Penaten Bebe
POLECA CAŁY ASORTYMENT WYROBÓW
Ponadto oferuje szeroki asortyment
chemii gospodarczej i kosmetyków
renomowanych firm krajowych i zagranicznych.
Preferujemy ceny zbytu producentów.
Przy zakupach gotówkowych udzielamy
upustów od 2 do 5%.
01-12413

**FIRMA
KUPI
STARE
MOTOCYKLE**
Oferty przyjmuje
J.P. Trading
Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 23
tel. 640-91, fax. 642-22
01-12335

**PRAWDOPODOBNI...? Największy w Polsce
KOMPLEKS HURTOWY ODZIEŻY i OBUWIA**
(semax)
Od 3 maja uruchomiliśmy nową część,
naszego kompleksu hurtowego, aby ułatwić
i usprawnić zakupy wszystkim Naszym Klientom.
W każdy poniedziałek o godz. 10.00 odbywają
się pokazy mody organizowane przez Agencję
Fashion Models
Dla stałych klientów system rabatów i dogodnych
terminów płatności **(semax) Club**
Przyjeżdż, to trzeba zobaczyć!
ZAPRASZAMY
Pn-Pt
8.00-20.00
Sobota
9.00-14.00
Poznań, ul. Łacina 6-8, tel. 790-321, 765-865
Legnica, ul. Jaworzyńska 4, tel. 289-93
01-11946

Hurtownia „MAJLIZ”
Zielona Góra, ul. Kręta 5
tel. 616-97 w. 304
**zawiadania
Szanownych Klientów
O NOWEJ DOSTAWIE
ODZIEŻY DZIECIĘCEJ**
Ponadto przypomina, że posiada
tkaniny, odzież damską i męską.
Prowadzimy sprzedaż tkanin
pozagatunkowych w sklepie
przy ul. Sikorskiego 49
w Zielonej Górze
L-36

WIOSENNA OBNIŻKA CEN
od dnia 20.05.92r. do dnia 20.06.92r.
FIRMA "ANERI-POL"
zaprasza
do **AUTOMATYCZNEJ MYJNI
SAMOCHODOWEJ**
MYCIE, SZAMPONOWANIE, WOSKOWANIE,
SUSZENIE SAMOCHODU ŚRODKAMI ZACHODNIMI
w CZASIE 7 MINUT
Nowa Sól, ul. Zielonogórska 1a
przy stacji kontroli pojazdów
samochodowych
CZYNNA
od poniedziałku do soboty
w GODZINACH
8.00-20.00
1 Mycie szamponem 30.000 zł
2 Mycie szamponem + suszenie 35.000 zł
3 Wstępne mycie + mycie szamponem
+ suszenie 40.000 zł
4 Mycie szamponem + gorący wosk
+ suszenie 45.000 zł
5 Wstępne mycie + mycie szamponem
+ gorący wosk + suszenie 50.000 zł
SPŁOZ PR "STAL"
KRYJANA
ul. Chrobrego
ul. Zielonogórska
ul. Ptasia

**HURTOWNIA
ART. TEKSTYLNICH**
posiada w ciągłej sprzedaży
- ręczniki frotte 50x100, 75x150
- prześcieradła frotte 155x200
- kpl. stołowe- obrus, serweta, serwetki
- ściereczki kuchenne pojedyncze i w kpl. 3 szt
- płaszcze kąpielowe frotte
- obrusy kolorowe 140x160
- obrusy białe 150x160, 125x140
- tkaniny obrusowe, zasłonowe, pościelowe
Z a p r a s z a m y codziennie 8.00-15.00
tel. 712-13 wew. 266
Zielona Góra, ul. Kozuchowska 20A.
01-12493
**FIRMA
PAUL ARENS sp. z o.o.**
**POSZUKUJEMY FIRM,
które zajęłyby się
DORADZTWEM, SPRZEDAŻĄ
ORAZ MONTAŻEM**
kompletnych urządzeń grzewczych
na gaz i olej opałowy,
na terenie woj. zielonogórskiego,
gorzowskiego, legnickiego i osiecińskiego.
Oferty pisemnie kierować:
Przedstawiciel firmy Paul Arens sp. z o.o.
Stanisław Dąbrowski, Chwaliszowice 52/1
68-211 Niwica.
01-12640

"MULTISYSTEM"

Zakłady Usługowo Handlowe Elektroniki polecają:

- wszelkie naprawy sprzętu krajowego i zagranicznego
- telewizory magnetowidy radioodbiorniki i inne
- części elektroniczne
- sprzedaż anten TV SAT
- telewizory Elemis stoisko firmowe
- poszukujemy młodych zdolnych elektroników

59-300 Lubin Zawadzkiego 10, Kilińskiego 19,
tel. 44-47-11.

04-00614

KGHM Polska Miedź S.A.
Oddział - Zakład Transportu
**zaprasza do korzystania
z nowo otwartej stacji paliw,**

sprzedającej wszystkie rodzaje paliw,
łącznie z benzyną bezołowiową,
Klientom hurtowym, jak i detalicznym.

Stacja otwarta jest całą dobę,
a mieści się w Lubinie
- rejon Dyrekcji Zakładu Transportu.

Niskie ceny !!!

Dla zakładów kombinatu i ich pracowników
ceny niższe niż na wszystkich okolicznych stacjach,
w tym CPN.

ZAPRASZAMY !

U nas paliwa nie może zabraknąć.

04-00610

dla
ciebie

**NOWOŚĆ
RAJSTOPY**
nabylszczone - TRILOBAL
w różnych kolorach i rozmiarach.

Sprzedaz dla CIEBIE
Zielona Góra, ul. Trasa Północna 14
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11
Gorzów, ul. Armii Polskiej 18/5.

01-12670

**Zarząd Gminy Miejskiej w Żarach ogłasza
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
pod lokalizację garaży na działce nr 484/11**

(15 miejsc garażowych) położonej w kompleksie garażowym Skarbowa - Jagiellońska w Żarach. Wygrywający przetarg mają pierwszeństwo w pierwokupie gruntów na użytkowanie wieczyste pod garażami wg zasad obowiązujących w ustawie o gospodarce gruntami (jednolity tekst Dz. U. nr 30 z dnia 10 kwietnia 1991 roku). Wygrywający przetarg jest zwolniony na okres dwóch lat od opłat za dzierżawę gruntów. Cena wywoławcza 3 mln złotych. Wadium w wysokości 500 tys. złotych należy wpłacić w kasie Urzędu z dopiskiem "garaże" - do dnia 8 czerwca 1992 r. do godz. 9.00. Można brać udział we wszystkich przetargach pod warunkiem wpłacenia odpowiedniej ilości wadium. W przeciągu 1 m-ca od daty przetargu, należy odebrać umowę dzierżawy. Nie podjęcie umowy uważa się jako odstąpienie od przetargu i przepadek wadium. Miejsce przetargu - sala narad Urzędu Miejskiego w Żarach w dniu 8 czerwca 1992 r. godz. 10.00. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Po upływie dwóch lat od daty przetargu teren przeznaczony pod lokalizację garaży można wykupić na zasadach podanych w ustawie o gospodarce gruntami. W przeciwnym wypadku, lokalizacja traktowana będzie jako dzierżawa gruntów i stosowane będą opłaty dot. dzierżawy. Szczegółowych informacji można uzyskać w Wydziale Geodezji i Architektury Urzędu Miasta w Żarach, Pl. Marchlewskiego nr 1, tel. 3508 wewn. 215.

01-12725

**Zarząd Miasta Żary
ogłasza
USTNY NIEOGRANICZONY PRZETARG**

oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Kujawskiej w Żarach.

Warunki przetargu:

1. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość niezabudowana (działka) oznaczona nr 442/12 o powierzchni 721 m kw.
2. Cena wywoławcza wynosi 33. 168 000 zł w tym ogrodzenie 10.115.000 zł.
3. Forma własności- użytkowanie wieczyste na lat 99.
4. Pierwsza opłata wynosić będzie 20% wyliczonej kwoty, pozostałe opłaty roczne przez 99 lat będą płacone zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.
5. Wadium w wysokości 3 mln złotych należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.
6. Wadium przepada, jeśli wygrywający przetarg uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.
7. Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca o godz. 10.00 w sali narad Urzędu Miasta Żary.
8. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
9. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Architektury Urzędu Miejskiego w Żarach tel. 35-08.

01-12725

Międzylądowy Klub Sportowy
"Zagłębie" 59-301 Lubin
ul. M. Curie Skłodowskiej - GOS
ogłasza przetarg w formie wyboru
pisemnych ofert na dzierżawę:

1. Od 1 sierpnia br. - restauracji
"Olimp" i hotelu sportowego (łącznie)
mieszczących się na terenie
Górniczego Ośrodka Sportu przy
trasie E-3. Powierzchnia restauracji -
367 m kw., hotelu - 470 m kw.
Preferowane będą oferty zawierające
proponycje modernizacyjne wraz z
określeniem zakresu ich
finansowania.

2. Od 1 lipca br. - sklepu
spożywczego przy ul. Kamiennej.
Powierzchnia - 135,6 m kw. Pisemne
oferty należy składać w terminie do
15.06.92r. w sekretariacie Klubu.
Dodatkowe informacje można
uzyskać pod numerem telefonu
478-570, 478-510. Zastrzega się
unieważnienie przetargu bez
podania przyczyn.

04-00611

**Przedstawicielstwo amerykańskiej
firmy POLAROID**

zatrudni: GŁÓWNA KSIĘGOWA
i dwie KSIĘGOWE

Oferty prosimy zgłaszać do :

P.H. RUDIMEX

Al. Konstytucji 3 Maja 10
Zielona Góra (skrytka pocztowa 66)
telefon: 32-83

Ln-7

Komputery „OPTIMUS”
to gwarancja jakości
i niezawodności,
PC AT 286, 386, 486
w dowolnych konfiguracjach.

OPROGRAMOWANIE
dla małego i dużego biznesu

RACHUNKOWOŚĆ
dla firm prywatnych i spółek

DORADZTWO
gospodarczo - podatkowe,
celno - dewizowe, zakładanie
firm prywatnych
i spółek kapitałowych

DORADZTWO
przy realizacji umów
o dzieło w RFN

Niskie ceny i wysoką
jakość oferuje:
P.W. „S+S” S.C.
Firma Konsultingowa
„EKSPERT”
65-021 Zielona Góra
ul. Dąbrowskiego 41a/63
tel./fax 5964

01-12722

**Zarząd Miasta Żagania
ogłasza PRZETARG
na PROWADZENIE
TARGOWISK MIEJSKICH
w Żaganianiu
przy ul. Rybackiej
i Rzeźnickiej oraz
na osiedlu Żarska II**

Oferta - oddzielnie dla każdego targowiska powinna zawierać:

- proponycję podziału opłaty targowej na część przeznaczoną dla oferenta i dla miasta,
- sposób zarządzania i zagospodarowania targowiska oraz przyległego terenu. Nie wyklucza się możliwości składania ofert dotyczących prowadzenia wszystkich targowisk przez jednego oferenta. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „TARGOWISKO” należy składać w terminie do dnia 26 maja 1992 r. w Urzędzie Miejskim w Żaganianiu, pl. Słowiański 17, pokój nr 15.

Otwarcie ofert przez Komisję Przetargową nastąpi 28 maja 1992 r. w sali nr 6 Urzędu Miejskiego o godz. 10.00.

Obecność oferentów jest wskazana.

O wyniku przetargu oferenci będą poinformowani w tym samym dniu. Zastrzega się prawo nie skorzystania z ofert bez podania przyczyn.

01-12722

Towarzystwo Ubezpieczeniowe "TUK" S.A. w Warszawie
Oddział Terenowy w Zielonej Górze, ul. Licealna 6

**ogłasza konkurs na
Z-cę DYREKTORA ODDZIAŁU**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni złożyć
odpowiednie dokumenty w siedzibie Oddziału, a szczegółowe
informacje w tym zakresie uzyskać mogą pod numerami:
676-91, 677-36, fax/tel. 676-04.

01-12748

Przedsiębiorstwo Budownictwa, Eksportu i Robót Specjalistycznych
"TADEX" sp. z o. o. w Zielonej Górze, ul. Licealna 6

**ogłasza konkurs na
Z-cę DYREKTORA d/s PRODUKCJI**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni złożyć odpowiednie
dokumenty w siedzibie Przedsiębiorstwa, a szczegółowe informacje
w tym zakresie uzyskać mogą pod numerami telefonów:
676-91, 677-36 i fax/tel. 676-04.

01-12745

Masz wolny czas,**chcesz zarobić zgłoś się do**

Przedsiębiorstwa Budownictwa, Eksportu i Robót Specjalistycznych
"TADEX" sp. z o. o. w Zielonej Górze, ul. Licealna 6,
które poszukuje pracowników w następujących zawodach:
- stolarzy w zakresie układania parkietów, boazerii oraz aranżacji wnętrz,
- murarzy, tynkarzy, blacharzy, glazurników, płytkarzy w celu
zatrudnienia na umowę o pracę oraz umowę-zlecenie.
Przyjmujemy jednocześnie operatywnych majstrów i kierowników robót.
Bliższych informacji udzielamy pod numerami telefonów:
Zielona Góra, 676-91, 677-36, fax/tel. 676-04.

01-12743

BRAMY GARAZOWE PODNOSZONE KRAJOWE I IMPORTOWANE

MOŻLIWOŚĆ ELEKTRONICZNEGO OTWIERANIA

RÓWNIEŻ BRAMY WJAZDOWE,
WSZELKIE INNE TYPY BRAM
GARAZOWYCH, BRAM PRZE-
MYSŁOWYCH ORAZ BRAM
WJAZDOWYCH



TELETECHNIKA, Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11,
tel. 42-31, wew. 480

01-12725

**Wszystkie ogłoszenia (także na kuponie)
również przyjmują nasze oddziały**

**w Głogowie, ul. Świerczewskiego 11,
Gorzowie, ul. Chrobrego 31,
Lublinie, ul. Armii Czerwonej**

**Zielonogórski Zakład Górnictwa
Nafty i Gazu w Zielonej Górze,
ul. Westerplatte 15
informuje**

wszystkich, którzy zawarli umowę
z Zakładem Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej na wynajem
pomieszczeń przy ul. Westerplatte 15,
że zajmowane pomieszczenia zostały
wybudowane ze środków ZZG NiG
i przed ich zasiedleniem należało
uzyskać zgodę naszego zakładu.

Ostrzegamy wszystkich, którzy
wynajęli pomieszczenia lub mają
zamiar zawrzeć umowy najmu bez
zgody ZZG NiG, iż zostaną one uznane
za bezskuteczne i rozwiązane z chwilą
zakończenia postępowania
uwłaszczającego.

01-12722

NR 102



MINI



dodatek dla dzieci

mini
czytadefko

O małpie i krokodylu

Dawno, dawno temu, kiedy w królestwie Benares panował wielki Brahmadata, żyła sobie u podnóża Himalajów, nad rzeką Ganges, małpa. Była silna, wielka i zwinna. W tym samym czasie mieszkał w wodach Gangesu krokodyl z krokodylicą.

Pewnego razu żona krokodyla zobaczyła, jak małpa pije wodę z rzeki.

— O mój mężu, ta małpa mi się podoba, chciałabym zjeść jej serce.

— Ależ droga — rzecze krokodyl — my żyjemy w wodzie, a małpa na lądzie. W jakiż więc sposób mógłbym ją schwytać?

— Schwytaj ją, jak sobie chcesz — krokodylica na to. — Jedno tylko wiedz, że jak mi nie dasz zjeść jej serca, żyć nie będę.

— Dobrze już, dobrze — uspokaja przerażony krokodyl małżonkę — tylko się nie martw, luba. Mam plan. Zobaczysz, że niezadługo je zjesz.

Tymczasem małpa zaspokoila pragnienie i rozłożyła się na brzegu Gangesu. Krokodyl podpłynął blisko i mówi:

— O księżniczko małp, dlaczego ciągle przebywasz tu, na tym brzegu rzeki, i jadasz gorzkie i cierpkie owoce, kiedy naprzeciwko, na drugim brzegu Gangesu, znalazłabyś niezliczone mnóstwo fig, bananów, owoców drzewa mango, drzewa chlebowego i tyle, tyle innych smacznych rzeczy? Czemu nigdy tam nie chodzisz? Czyżbyś nie chciała pokosztować tak wspaniałych potraw?

— O królu krokodyli — rzecze małpa — Ganges jest wielki, głęboki i szeroki. Jakże się mam na drugi brzeg przepłynąć?

— Ach, to drobnostka. Jeślibyś tylko chciała się tam dostać, wziąłbym cię chętnie na plecy i przeniósł przez wodę.

— Naprawdę? Byłbyś tak dobry dla mnie? — pyta małpa.

— Ależ to głupstwo, zapewniam cię droga przyjaciółko. No, chodź bliżej, skocz mi na plecy — mówi krokodyl słodkim głosem i nadstawia grzbiet.

Małpa hyc! skoczyła i płyną.

Kiedy już byli na środku Gangesu, krokodyl się odzywa:

— No, a teraz zsiadaj.

— Ależ drogi, co mówisz?! Przecież do brzegu daleko.

— Zsiadaj, skacz w wodę! — powtarza krokodyl.

— Przyjacielu, co to ma znaczyć, czyżbyś chciał mnie utopić? — pyta małpa.

— Cóż robić, droga. Moja żona zapragnęła twego serca, muszę więc dać jej ciebie, w przeciwnym razie grozi mi, że umrze — odparł krokodyl.

— Dobrze, żeś mi o tym powiedział, najmilszy — małpa na to. — Bo muszę ci wyznać, że my, małpy, skacząc wciąż z gałęzi na gałąź, z drzewa na drzewo, z konara na konar, już dawno serce byśmy zgubili, gdybyśmy je w piersiach, jak inne zwierzęta, nosili.

— Jak to, gdzież więc swoje serce macie? — dziwi się krokodyl.

Małpa pokazuje wysoką palmę obsypaną kokosowymi orzechami i powiada:

— Spójrz, tam na drzewie wiszą nasze serca.

— Ze też o tym nie wiedziałem! To wobec tego cóż pocznę, skąd wezmę serce twoje dla mej lubej małżonki — biała krokodyl zmartwiony.

— Nie trap się, mój najlepszy, krokodyli królu — rzecze małpa. — Płyn tylko ze mną do brzegu, a ja miłgiem ci je przyniosę.

Kiedy krokodyl do brzegu z małpą dopłynął — skoczyła na palmę i śmieje się do rozpuku.

— O mój pocziwy, niemiłdy krokodylu! Toś ty naprawdę uwierzył, że zawiesiłam swe serce na drzewie? Nie wiedziałam, że taki z ciebie głuptas. No, a teraz strzeż pilnie swoich słodkich owoców, bananów, fig i orzechów, którymiś chciałam cię uraczyć. A twojej lubej małżonki powiedz ode mnie, jak bardzo żałuję, że się moim sercem nie mogła posilić. Cha, cha, cha, głupców nie sjeja, sami się rodzą!

I małpa, wciąż śmiejąc się serdecznie, wspięła się aż na szczyt palmy, a krokodyl smutny popłynął do domu.

(Baśń z Indii)

Rysunek Daniela Majchrzaka z Zielonej Góry



UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Zaczynamy nowy konkurs!

Jego zasady, które zamieszczamy poniżej, są niezwykle proste, ale jego największą zaletą jest to, że osobiście będziecie mogli uczestniczyć w losowaniu nagród. Jak to możliwe? Za chwilę wszystkiego się dowiecie!

Zasady konkursu

1. Zamieszczony fragment rysunku jest jednym z pięciu, które ułożone razem we właściwy sposób utworzą cały rysunek.
2. Fragmenty te będą się ukazywać w MINI-NOWEJ codziennie od poniedziałku (25 maja) do piątku (29 maja).
3. Zadaniem naszych Czytelników jest zebranie wszystkich fragmentów, naklejenie ich na kartkę formatu A-4 tak, aby utworzyły jeden rysunek, a następnie pokolorowanie otrzymanego obrazka.
4. W piątek (29 maja) wydrukujemy kupon, który trzeba będzie wypełnić i nakleić na drugiej stronie rysunku.
5. Tak przygotowane obrazki weźmiecie ze sobą 30 maja na festyn organizowany dla Was przez Gazetę Nową, i tam wrzucicie do specjalnie w tym celu przygotowanego kosza.
6. Jeszcze tego samego dnia odbędzie się losowanie nagród—niespodzianek.
7. Czytelnicy, którzy nie wezmą udziału w festynie, będą mogli do dnia 5 czerwca przesłać swoje prace do naszej redakcji, gdzie odbędzie się losowanie nagród pocieszenia



Sen o jawie

Cisza umilkła, zasnęły słowa,
Zgasła dnia monotonna rozmowa,
Odchylił księżyc powieki ciekawe
— To sen się zbliża, sen o jawie...

Z liśmi rozmawia ogród zaduma,
Słownik elegant wybiera się do kuma.
O! Jakiś kształt, osoba, postać...
To amor chce jeszcze przez chwilę zostać
W królestwie nieustającej, błogiej jawy,
Gdzie trwają wirujące zabawy...

Nagle wszystko blednie, znikać zaczyna;
Czyja to wina? Jaka przyczyna?
Nie, nie odchodźcie mej wyobraźni dzieci!
Jeszcze chwila, a sen gdzieś uleci...

Sen czmychnął, zgasły odgłosy,
Oczy mam otwarte, rozwiane włosy.
Słońce z promieni pył snu otrząsa,
Dzień cieszy się, miesiącek dąsa.

Żegnaj śnie, śnie o jawie...

Wiersz Jolanty Muskała z Wolsztyna (lat 15), laureatki III Przeglądu Twórczości Literackiej Dzieci i Młodzieży

UWAGA POSIADACZE ROWERÓW BMX

30 MAJA 1992 R. PODCZAS FESTYNU "GN" ODBĘDZIE SIĘ



WIELKI WYŚCIG

PRZYJDŹ I WYSTARTUJ
LOTNISKO PRZYLEP GODZ. 14.00

UWAGA POSIADACZE DESKOROLEK

30 MAJA 1992 R. PODCZAS FESTYNU "GN" ODBĘDZIE SIĘ

WIELKI POKAZ WASZEJ SPRAWNOŚCI I UMIEJĘTNOŚCI

PRZYJDŹ I WYSTARTUJ LOTNISKO PRZYLEP GODZ. 15.00

Uwaga Czytelnicy Mini Nowej!

Nadarza się wspaniała okazja wystąpić na prawdziwej estradzie przed dużą widownią!!!



30 maja br. **GAZETA NOWA**

pod nazwą organizuje dla Was **WEEKEND Z NOWĄ**

FESTYN

- Czeka Was wiele atrakcji m. in.
- * PRZELOTY SAMOLETEM
- * ZAWODY SPORTOWE
- * LOTERIA FANTOWA

MINI GIEŁDA PRZEBOJÓW POD CHMURKĄ

Na pewno oglądacie Mini Listę Przebojów nadawaną w telewizji. Podobne zasady obowiązywać będą u nas. Wystarczy, że przesłesz na adres: Miroslaw Musiał, Klub "NOVITA", ul. II Armii, Zielona Góra, swoje zgłoszenie wraz z nagraniem na kasecie W dniu 28.05.br. w Klubie "NOVITA" odbędzie się przesłuchanie **ZAPRASZAMY**

ZGŁOSZENIE

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Tytuł piosenki

ROZRYWKOWA

Była glina, jest policja
miejsce służby bezpieczeństwa
zajmie święta inkwizycja
(...)
znów się coś popierdoliło
rządzi naszym krajem klika
fanatyka — elektryka...

— śpiewa Karol Mackiewicz, w najświeższym programie amatorskiego kabaretu "A jednak" z Sejn. Słowa napisał jego kolega, Zbyszek Sawicki.

Sala w kinie jest wypełniona po brzegi — podobnie, jak podczas każdego przedstawienia kabaretu. Ludzie śmieją się, kwitują brami co celniejsze kwestie.

Piosenki z elektrykiem są teraz nośniejsze, niż parę miesięcy temu — w kuluarach artyści wymieniają uwagi. — Po reakcjach widza, kiedy i jak mocno doskwiera ludziom...

Piszemy i gramy dla znajomych, a przede wszystkim — dla siebie. Nasze spotkania to nie tylko próby, ale i coś w rodzaju seansów terapeutycznych — opowiada Jerzy Nazaruk.

Kabaret na prowincji

Zauważył ich i zaprzyjaźnił się z nimi Bohdan Smoleń, który każdego prawie lata wpada do nich pogadać, odpocząć. — "Jesteście tacy autentyczni" — mówi. Nie on jeden zresztą. Sformułowanie powtarza się w każdym konkursowym werdykcie. Często bowiem startują w przeglądach i spotkaniach kabaretowych w całym kraju.

Wkurza ich, kiedy nagrodę zabiera im sprzed nosa konkurent, dla którego teksty pisał jeden z jurorów. Tak było kiedyś w Chelmie. Chodzi o kabaret "Zadło" i jurora Andrzeja G.

— Wszyscy o tym wiedzą, ale układ nikomu nie przeszkadzał na tyle, żeby zaprotestować — mówi Jerzy Nazaruk. Oni też nie protestowali, tylko poszli napić się wódki. — Bo niby dlaczego — pytali sami siebie — kabaret ma się rządzić innymi prawami, niż otaczająca go rzeczywistość?

W ubiegłym roku w tymże Chelmie kabaret "A jednak" zajął pierwsze miejsce. Przyznano mu nagrodę w wysokości 2 mln zł. Zainteresowani nie otrzymali jej. "Podobno ta nagroda w ministerstwie jest zamknięta w sejfie, tylko nie ma już tego, kto tym sejfem zawiadywał. Wyjechał gość i tyle. Póki co rząd RP pertraktuje z nim, nie tyle co do powrotu, co do zwrotu... kluczy do tego sejfu."

"A jednak", czekając na wynik tych pertraktacji realizuje tymczasem konsekwentnie (w przeciwieństwie do rządu) swój nowy program. Nie będzie to co prawda tak jacejny program, jak rządowy, niemniej też wesóły... — napisali kabareciarze w tekście jubileuszowym. Kabaret "A jednak" obchodził niedawno swoje 10-lecie.

Bożena DUNAT



Rys. Miroslaw Hajnos

Tylko kobiety im w głowie!

Popularni piosenkarze i aktorzy nigdy nie mogli narzekać na brak damskiego towarzystwa. Na początku miały adoratorki były zapraszane przez swych ulubieńców na drinka lub na spacer. Później nastąpiła krótka rozmowa o życiu, świecie i podróżach. Atrakcyjne dziewczyny mogły być — pod pozorem ważnej rozmowy telefonicznej z Londynem, Nowym Jorkiem — zaproszone do mieszkania swego ulubieńca. Co działo się później — nie wiadomo, gdyż światło w takiej sytuacji zazwyczaj gaszono.

Mówi się, że takich atrakcyjnych wizyt Elvis Presley, przed osiągnięciem trzystuziętki miał dwie, trzy dziennie. Zanim poznał swą późniejszą żonę Priscillę, miał kontakty cielesne blisko z tysiącami kobiet. Warren Beatty do zagubionych dziewczątek ma jedną stałą odzywkę: "Co słychać kociaćku?" Po czym tak, jak przyciski w windzie leci z góry na dół z guzikami bluzki, sukienki. Georges Simenon, autor cyklu opowiadań o inspektorze Maigret, poznał wdzięki tysiąca kobiet. Z jedną z nich — pokojówką z hotelu — robił to w swoim apartamencie, gdy żona pisarza była obok, w następnym pokoju. Prezydent USA, J.F. Kennedy był niedowartościowany, jeśli nie wyładował się seksualnie chociaż raz dziennie. Właściciel gazety "Sunday Sport" — obrzydliwy gnom — David Sullivan cieszył się każdego tygodnia towarzystwem około dwudziestu swawolnych kobiet. Nie wiadomo jednak dlaczego zaprzestał swych praktyk? Wiele kołhanek miał Magic Johnson, ale ten, jak wiadomo źle skończył. Wielkim amantem był niejaki Wilt Chamberlin, legendarny koszykarz, który miał przyjąć w swym tożu 20 tysięcy kobiet. Służnie więc nazywano go "Wilt The Still", co może oznaczać "Uschnięte Szeszudło". Znany ze swej jurności jest piosenkarz Rod Stewart, o którym mówi się "Rod Penis".

Wielu nowojorkowców pamięta pewien klub — "Zacisze u Platona", gdzie można było publicznie uprawiać seks ze swym partnerem, pozostawiać go i robić to a następnym, lub tylko się temu przyglądać. Za jedyne 25 dolarów. I ponoć było bardzo dużo chętnych.

Marie Claire. Oprac. Arseniusz Woźny



Rebus

Jednowyrazowy sześcioliterowy.
Kto najszybciej nadesłane rozwiązanie (z dopiskiem: "Rozrywkowa") ten wygrywa nagrodę.
(cem)



O PEWNYM PIENKU

Zacierzewiona w głupiej złości
Z byle redakcji byle gnida.
Co w mojej Poetyckiej Mości
Umiała dostrzec tylko Żyda;

Nadęty batwan nad batwany,
Impertynencik, impotencik,
Na zółć swą w braku spermy zdany,
Świętej pamięci ćwiercalencik.

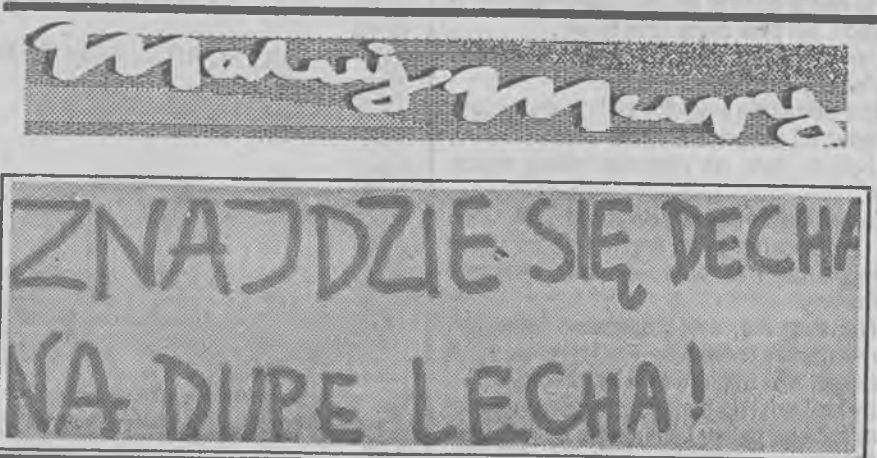
Bóstwo żandarmów, klech, dziadziów,
Byk, co już tępym rogim bodzie,
A imponuje wdziękiem wiców
Swęj ciocie albo golibrodzie.

Pieczniarz, amant dwóch Żydówek,
Kiepi, krytykaster, estetyk,
Który, nim skrobnie kilka słówek,
Zagląda w spodnie i do metryk.

Gramofonowa zgrana płyta,
Skrzyba, skrobiący na odcinek,
Arcykanalia, abderyta,
Kramów i jatek beniaminek;

Ten sam, ten sam, co ze mną wojnę
Prowadzi tym sposobem nowym,
Ze mnie inieniem ochrzcił "Jojne",
A sam jest srulem — zawodowym.

Julian TUWIM



Brzuch

Jeśli komuś przyśni się, że jego brzuch jest niaturalnie duży lub mocno wypełniony, to jest to znak, iż gospodarstwo i stan posiadania tego człowieka będą przekwitały — tym szybciej, im większy jest brzuch.

Kto zobaczy we śnie, że schudł i ma zapadnięty brzuch, ten może oczekiwać wywabienia od spotykających go nieprzyjemności.

Widzieć we śnie swój brzuch spuchniętym, a przy tym nie mieć wrażeń, że jest to z przesycecia — rokuje, iż będzie się uważany przez otoczenie za bogatego, choć w gruncie rzeczy pozostanie się biednym.

Gdy komuś przyśni się, że czuje ssanie w żołądku od głodu, to jest to przedziew uprzywilejowanych starań o majątek oraz przedsiębiorczości, pracowitości, które w efekcie doprowadzą do bogactwa. Tym większego, im bardziej dokuczliwe będzie owo ssanie.

Człowiek widzący we śnie, że chce mu się strasznie pić i że w końcu zaspokoili swoje pragnienie napiwszy się czystej, świeżej i smacznej wody, niech spodziewa się wesołego życia i bogactwa. Gdy zaś owa woda ze snu była mętna, ciepła, nieczysta i o złym zapachu — sen taki wróży, że skończy on swoje dni w chorobie i smartwieniach.

Komu przyśni się bóle brzucha, temu zagraża choroba lub nieprzyjemności w domu.

Ceremonia pogrzebowa

Kto widzi we śnie, że umarł, ten służyć będzie jakimś możnemu człowiekowi, dorobi się majątku, będzie miał mnóstwo osób zawistnych mu i będzie długo żył.

Widzieć we śnie osobę zmarłą, o której sądzimy, że jej dusza została zbawiona i jesteśmy przekonani, że warto wierzyć w to wszystko oczym ona mówiła za swojego życia — wróżba sukcesu w interesach i błogosławieństwa większego nawet

od tego, które stało się udziałem ukazującego się nam widma; dla naszego zbawienia i powodzenia.

Gdy ktoś zobaczy we śnie człowieka, który już umarł, a we śnie coś mówi, oznacza to, że śniącego czeka ją namietność i szczęście, które były udziałem zjawy za jej życia — pod warunkiem wszakże, że śniący był zaznajomiony z nią.

Komu przyśni się, że nieboszczyk ściga go z niego ubranie, kradnie mu pieniądze lub jedzenie, ten niech spodziewa się wiadomości o śmierci swojego bliskiego krewnego lub dobrego przyjaciela.

Śnić, że jest się obecnym przy śmierci człowieka, który jeszcze żyje i naturalnie jest zdrów, oznacza zgryzołę, nieprzyjemności i porażkę w sądzie.

Widzieć we śnie umierającego człowieka, który już nie żyje — zapowiedź śmierci jednego z bliskich krewnych.

Gdy przyśni się, że wznosimy pomnik lub nagrobek — oznacza to wesele i rodzenie dzieci. Jeśli śni Ci się, że nagrobek jest rozwalony, oznacza to chorobę i stratę — tak dla śniącego jak i dla członków jego rodziny.

Jeśli komuś śni się, że umarł, to jest to zapowiedź protekcji u wpływowej osoby oraz uzyskanie bogactwa — nawet wówczas, gdy zazdroścący mu ludzie będą w tym przeszkadzać.

Jeśli komuś przyśni się, że go pogrzebali żywego, to wróży to mu tak ogromne bogactwo, jak ciężką wydała mu się ziemia, którą go przysypali.

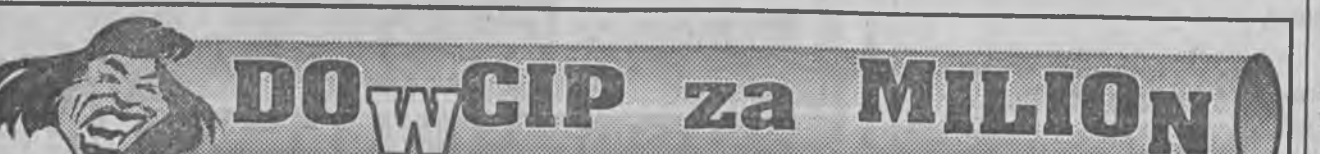
Kto widzi we śnie, że go zakopali żywego, temu ów sen zapowiada, że przez jakiś czas będzie nieszczęśliwy.

Kto widzi we śnie, że całuje nieboszczyk, ten będzie kochany przez jakąś znamienitą damę.

Widzieć we śnie, że idziesz na pogrzeb jakiegoś krewnego, przyjaciela lub znaczącego człowieka — dobry znak dla śniącego, który wróży mu, że niezawodnie, za pośrednictwem swoich krewnych, zdobędzie majątek lub ożeni się z bogatą i podobającą mu się kobietą.

(zb)

(ciąg dalszy w środę)



◆ Przychodzi do krawca klient z kuponem materiału na spodnie i powiada:
— Proszę mi uszyć spodnie. Tylko bez kantów! — pogroził palcem.

◆ Właściciel sklepu galanterijnego zwolnił ekspedientkę.
— Dlaczego zwolniłeś panią Basię? — pyta przyjaciel — ona była taka ładna, sprytna i pracowita.
— Wiesz, mówiła klientom, że jestem idiotą.
— Oj, rozumiem, jeśli zdradzała tajemnice firmowe to nie mogłeś postąpić inaczej.

◆ Włodkowski Narcyz, Zielona Góra
— Matka pyta krzyżującego synka:
— Chcesz jeść?
— Nie!
— Chcesz pić?
— Nie!
— Więc czego chcesz?
— Krzyżcie!

◆ — Dokąd idziesz?
— Na mecz piłkarski.

— Od kiedy kibicujesz?
— Nie kibicuję. Mój szef sędziuje, dzięki czemu mam okazję, go wygwizdać!

◆ Skot dzwoni do lekarza:
— Pani doktorze, moja córka połknęła złotą monetę!
— Ile ma lat?
— Z 1647 roku!

Magda Koraczycka, Głogów
◆ — Przyjdź czas — mówi jeden z rozmawiających kolegów — że gazety zostaną całkowicie zastąpione przez telewizję!
— Wątpię — oponuje drugi z kolegów. — Czy zabiłeś kiedyś na ścianie muchę telewizorem?

PR, Nowa Sól
◆ Konsument pyta kelnera:
— Co to jest kawior turystyczny?
— Talerzyk ryżu i czarne okulary!

Marian Mrozowicz, Wilkanowo
◆ Szedł kurczaczek przez las i złapał go wilk.
— Zjem cię! — mówi wilk.
— Wilku, jeżeli mnie puścisz to przyprowadzę ci

mojego ojca koguta — prosi kurczaczek.
— Dobra — odpowiada wilk i go puszcza.
Kurczaczek oddalił się i wola:
— Ale ty wilku stary a głupi! Ja jestem z wylęgarni!

◆ — Czy bardzo wczoraj narozrabiałem na tym przyjęciu?
— Nie. Coby cię siedział przed akwarium i narzekał, że wysiadła fontana...

◆ — Do jakiej formacji chcieliście wstąpić? — pyta członek komisji poborowego.
— Do marynarki!
— A umiecie pływać?
— To i okręty sprzedane?

Katarzyna Chmielewska, Żagań
◆ Pani Ewa wróciła od fryzjera, a jej młodsza córka wola:
— Mamo, jakie masz piękne loki!
— To nie loki, córeczko, to fale.

— Rozumiem. To znaczy, że Tata mu na głowie plaże!
Bożena Ślusarska, Głogów

Handel dziewczynami

Towar prosto z Baltony

Wiadomo, że obecnie największe pieniądze można zrobić w Polsce na handlu. Sprzedawać można wszystko: elektronikę, artykuły spożywcze, ubrania, zabawki... Podobnie kalkulował 24-letni Paweł R. Nie zamierzał jednak wcale powiełać utartych schematów.

Zawsze miał niebanalne pomysły. A dodatkowym jego autem była mieszkająca w Berlinie przyrodnia siostra Greta D.

Pomyślał, który miał prznieść Pawłowi fortunę był handel... atrakcyjnymi dziewczynami. Rozpoczął werbunek, a jego efekty były wielce obiecujące. Zgłosiło się wiele urodzinych rodaczek, zwabionych ofertą atrakcyjnej pracy za granicą. Oficjalnie miały być kelnerkami w berlińskich restauracjach.

Dziewczyny trafiły do Niemiec nielegalnie. Nie były im potrzebne paszporty, gdyż Paweł przeprowadzał je przez granicę korzystając z... nie kontrolowanego sklepu "Baltony" na przejściu granicznym w Świecku. Po drugiej stronie granicy panny wpadały w objęcia siostry Pawła oraz działającego wspólnie z nią Turka, Eyspema K.

Paweł za każdą "sztukę" inkasował półtora-dwa tysiące marek... Interes rozwijał się zapewne dalej znakomicie, gdyby nie drobiazg. Dziewczyny dość szybko traciły złudzenia, że zostaną kelnerkami. Szantażowane musiały pracować w domach publicznych. One jednak nie o takiej karierze marzyły. W końcu kilka pań uciekło zmyliwszy pogonnie "pracodawców". Zostały zatrzymane przez niemiecką policję, a następnie odtransportowane do Polski. Te na pewno nie skuszą się drugi raz na "atrakcyjną pracę za granicą".

A co z Pawłem R.? Oszukane klientki bynajmniej nie miały zamiaru darować mu takiej zniewagi. Zatrzymane przez policję oczekuje więc w radomskim areszcie na proces. Być może nawet zastanawia się, czy nie lepiej było jednak zająć się handlem tradycyjnymi towarami. Może pieniądze nie byłyby tak duże, ale interes mniej ryzykowny. Tego jest pewny w stu procentach. Podobnie jak tego, że nie zawsze opłaca się realizacja niebanalnych pomysłów.



(a)